

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 października 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z wniosku K. W. z udziałem (...) S.A. w Ł. o ustanowienie służebności przesyłu oddalił wniosek oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że K. W. jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), obręb W-45, obejmującej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...). Przez tę nieruchomość, od samego początku w ten sam sposób, przebiega linia napowietrzna D.-B. o mocy 15 kW: przewody i słup dwużerdziowy. Pierwsze dokumenty dotyczące tej linii, jakie się zachowały, są z 1964 r. W latach 1977-1978 był prowadzony remont kapitalny tej linii, w czasie którego przeprowadzono wymianę przewodów i słupów. Posadowienie słupów nie zmieniło się, wymieniono je jedynie na nowe. Podstawowym zabiegiem dotyczącym eksploatacji tej linii są oględziny, wykonywane raz na 5 lat. W zależności od oceny stanu technicznego linii podejmowane są decyzje o naprawach, remontach. Oględziny nie wymagają wejścia na nieruchomość.

W przypadku linii przebiegającej przez działkę wnioskodawcy przepisy nie wymagają dokonywania badań dotyczących natężenia pola elektromagnetycznego. W związku z przebiegiem tej linii istnieją jedynie pewne ograniczenia dotyczące zabudowy nieruchomości. Linie stanowią 3 przewody, które w rzucie zajmują powierzchnię 3,7 m. Do wykonywania prac w zakresie konserwacji potrzebny jest pas o szerokości 3,7 m, ale w związku z posadowieniem słupa w tej działce oprócz pasa 3,7 m trzeba byłoby przewidzieć pas o szerokości około 4 m, aby można było dojechać do słupa.

W dniu 8 maja 1973 r., w którym doszło do zamknięcia księgi inwentarzowej środków trwałych, do środków trwałych Zakładu (...) należał obiekt inwentarzowy – L. napowietrzna średniego napięcia (nr inwentarzowy 3/2-2/15/ 260) (...).

W wyniku podziału Zakładów (...) utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Zakład (...) przejął składniki mienia powstałego z podziału.

Z dniem 12 lipca 1993 r. doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Zakład (...) w Ł.” w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł.”, który stał się właścicielem majątku poprzednika prawnego.

W dniu 30 czerwca 2007 r. (...) Spółka Akcyjna w Ł. wniosła jako aport do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.”, Przedsiębiorstwo (...), w tym m.in. służebności gruntowe zapewniające dostęp do urządzeń służących do doprowadzania prądu elektrycznego, jako wkład niepieniężny na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego w (...) sp. z o.o.

W dniu 12 listopada 2008 r. (...) sp. z o.o. zmieniła firmę na (...) sp. z o.o.”.

Na mocy uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 16 sierpnia 2010 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.” przejęła między innymi spółkę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., w następstwie czego spółka przejmująca z dniem rejestracji połączenia wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych i przejęła ich majątek.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, których prawdziwość w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, a także w oparciu o dowód z zeznań świadka D. K.. Sąd pominął jedynie dowód z zeznań tego świadka w części, mianowicie w zakresie daty budowy tej linii już w 1938 r. Skoro bowiem świadek czerpał swą wiedzę w tym zakresie jedynie z ksiąg majątkowych, to okoliczność ta powinna zostać wykazana choćby dowodem z wyciągu z tych ksiąg. Świadek nie może bowiem zastąpić dowodu z dokumentów, który to powinien zostać złożony do akt sprawy.

W rozważaniach prawnych, Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do art. 305² § 2 k.c., jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Choć przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku przepisów art. 305¹ k.c. – (...) k.c. o służebności przesyłu, przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowana jest możliwość ustanowienia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, a także dopuszczalność nabycia jej w drodze

zasiedzenia, jeżeli polegała na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń.

W świetle powyższego, decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała ocena podniesionego przez uczestnika zarzutu dysponowania skutecznym uprawnieniem - względem wnioskodawczynie - w postaci służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, a wywodzonego od poprzedników prawnych uczestnika w związku z nabyciem tejże służebności przez zasiedzenie.

Przesłankami zasiedzenia służebności na podstawie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. są: posiadanie samoistne trwałego i widocznego urządzenia, służącego do wykonywania służebności, nieprzerwane posiadanie trwające przez czas potrzebny do zasiedzenia, który to czas jest zależny od dobrej lub złej wiary posiadacza i wynosi obecnie 20 lub 30 lat.

W ocenie Sądu Rejonowego przesłanki do zasiedzenia przedmiotowej służebności zostały spełnione. Władztwo wykonywane przez poprzednika prawnego uczestnika na nieruchomości wnioskodawczynie odpowiadało zakresowi służebności gruntowej przesyłu, polegało bowiem na wzniesieniu trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz korzystaniu z nich w tym celu oraz w celu konserwacji i naprawy, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa. Od początku istnienia linia elektroenergetyczna na terenie na którym znajduje się nieruchomość wnioskodawczynie ma taki sam przebieg, co wynika między innymi z zeznań świadka D. K., kierownika działu sieciowego P., zatrudnionego w „zakładzie energetycznym” od 1985 r. Pełnomocnik wnioskodawczynie nie kwestionował wiarygodności tych zeznań.

Podkreślenia wymaga, że posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu. Jak słusznie podnosi się w literaturze i co podkreślał także Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 (niepubl., LexPolonica nr 409449), przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, natomiast władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c. jako posiadanie zależne.

Kwestią, która wymagała rozważenia zdaniem Sądu I instancji i od której zależy czas wymagany do zasiedzenia jest przesłanka dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili objęcia rzeczy w posiadanie, a w przypadku służebności i odpowiedniego stosowania do jej zasiedzenia przepisów o zasiedzeniu nieruchomości (art. 292 zd. 2 k.c.) - w chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zd. 1 k.c.). Dobrą lub złą wiarę ocenia się w przypadku nieruchomości z chwilą objęcia jej w posiadanie, zgodnie z zasadą „późniejsza zła wiara nie szkodzi”. Choć z zeznań świadka D. K. i przedstawionych przez uczestnika dokumentów wynika, że przedmiotowa linia energetyczna została wybudowana prawdopodobnie jeszcze przed II Wojną Światową, to jednak

brak jednoznacznego dowodu na tą okoliczność. Dowód z zeznań świadków jest w tym przypadku niewystarczający, tym bardziej jeśli świadek – z uwagi na upływ czasu – nie zeznaje na okoliczności, których był naocznym świadkiem. Również dokumenty w postaci: protokołu odbioru technicznego (k. 50), dokumentu zatytułowanego „zmiana miejsca użytkowania środka trwałego/przedmiotu nietrwałego” (k.52), jak również adnotacja w postaci daty „1937 r.” przy środku trwałym w „Księdze inwentarzowej środków trwałych” Zakładu (...), nie są wystarczającym dowodem na okoliczność daty budowy linii. Pierwszy z wymienionych dokumentów dlatego, że nie wiadomo kiedy został sporządzony i przez kogo podpisany. Drugi z wymienionych dokumentów dlatego, że jest nieczytelny i nie wiadomo, jaka jest jego treść. Trzeci z wymienionych dokumentów jest jedynie dowodem, iż przedmiotowa linia należała w dacie 8 maja 1973 r. do środków trwałych Zakładu (...), natomiast nie może być dowodem na to, kiedy została ona wybudowana. W tych okolicznościach jedyną pewną datą, od której można liczyć istnienie i posiadanie tej linii energetycznej przez Zakład (...), jest dzień 8 maja 1973 r., czyli dzień zamknięcia „Księgi Inwentarzowej środków trwałych”. Okoliczność ta potwierdza bowiem, że linia była już wybudowana, skoro należała do środków trwałych tegoż Zakładu.

Początkowo, przepis art. 172 k.c., który wszedł w życie 1 stycznia 1965 r., w brzmieniu pierwotnym przewidywał dziesięcioletni termin zasiedzenia nieruchomości, jeżeli objęcie w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze, a dwudziestoletni termin zasiedzenia, gdy objęto nieruchomość w posiadanie będąc w złej wierze. Terminy te obowiązywały do zmiany art. 172, wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.), na mocy której terminy te wynoszą obecnie 20 i 30 lat. Krótsze terminy stosuje się jednak wtedy, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. Jeśli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy 20 i 30 lat (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.).

Sąd uznał, że w rozpoznawanej sprawie zasiedzenie nastąpiło w złej wierze, nie udowodniono bowiem, aby posadowienie urządzeń przesyłowych nastąpiło wskutek wydania odpowiedniej decyzji administracyjnej albo w inny sposób było legitymowane innym aktem prawnym bądź administracyjnym. W związku z tym, że nie zostało wykazane kiedy dokładnie wybudowano linię, nie sposób ustalić, jakie przepisy legły u podstaw tej budowy. Nie można w tej kwestii powołać się na przepisy ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28, poz. 256 ze zm.) oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.), pozwalające na przyjęcie, że posiadanie to było legalne i miało podstawę prawną w powołanych wyżej przepisach. W konsekwencji należało uznać, że nie zostało wykazane, aby w chwili objęcia w posiadanie przez poprzednika prawnego uczestnika tych urządzeń, działał on w przekonaniu o przysługującym mu prawie do posadowienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej m.in. na nieruchomości objętej wnioskiem.

Przyjmując, że objęcie sieci elektroenergetycznej przez Skarb Państwa – Zakład (...) w 8 maja 1973 r. nastąpiło w złej wierze, stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu nastąpiło w dniu 8 maja 2003 r. na rzecz jednoosobowej spółki Skarbu Państwa (...) S.A. w Ł.”, poprzednika prawnego uczestnika postępowania.

Sąd Rejonowy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, nie publ.; 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08, nie publ.; 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15; 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, nie publ.; 13 października 2011 r., V CSK 502/10, nie publ. oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005

r. V CSK 680/04 nie publ. i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, nie publ.). Nadmienić należy, że objęcie w posiadanie służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestnika oraz jej posiadanie odbywało się w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa działającego w ramach dominium, a nie imperium (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008

r., I CSK 171/08 OSNC 2010/1/15, Biul.SN 2009/4/15, M.Prawn. 2010/8/460-463).

W myśl art. 176 § 1 k.c. doliczenie okresu posiadania poprzednika jest dopuszczalne, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Przepis ten ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Jeśli zatem aktualnie służebność przesyłu posiada przedsiębiorca energetyczny, który powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po 1 lutego 1989 r., ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji rządzącą przekształceniem osób prawnych, de iure przedsiębiorca energetyczny i przedsiębiorstwo państwowe to ten sam podmiot prawa. Natomiast poprzednikiem uczestnika w posiadaniu był Skarb Państwa. Zgodnie z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej (art. 128 k.c.) do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe, choć miały samodzielność prawną względem Skarbu Państwa (były osobami prawnymi), to zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Teoria ta obejmowała też posiadanie, a w konsekwencji to Skarb Państwa należało uznać za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo państwowe było tylko dzierżycielem. Zgodnie zatem z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę, że doszło do przeniesienia przez Skarb Państwa posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych. Różne sposoby pochodnego nabycia posiadania uregulowane są w art. 348-351 k.c.

Biorąc pod uwagę przekształcenia własnościowe w obrębie własności państwowej, w tym skutki przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa oraz kolejne jej przekształcenia, nie ulega wątpliwości, iż uprawnienia wynikające z nabytej przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przeszły na rzecz uczestnika niniejszego postępowania. Wszystkie powyższe przekształcenia podmiotowe zostały wykazane złożonymi przez uczestnika do akt niniejszego postępowania dokumentami. Następcy prawni w drodze kolejnych przekształceń przejmowali cały zakres działalności poprzedników i całe ich mienie, w szczególności urządzenia energetyczne. Przejęcie mienia i przedsiębiorstwa poprzednika oznacza z mocy art. 44 k.c. i art. 55¹ k.c. przejście na następców prawnych również służebności przesyłu jako prawa rzeczowego o charakterze majątkowym do korzystania z nieruchomości cudzej.

Reasumując, nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez poprzednika prawnego uczestnika oznacza, iż posiada on tytuł prawny do korzystania w określonym zakresie z tej nieruchomości i dlatego roszczenie wnioskodawczyni o ustanowienie służebności przesyłu na jego nieruchomości na rzecz uczestnika jest bezzasadne.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego wobec przyjęcia, że:

a) linia energetyczna należąca do uczestnika była nieprzerwanie użytkowana od 1973 roku, pomimo braku jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność, gdyż uczestnik nie załączył dokumentów potwierdzających datę rozpoczęcia

oraz wykonywanie czynności eksploatacyjnych dotyczących w/w linii, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia początkowej daty biegu zasiedzenia;

b) z samego faktu istnienia przedmiotowej linii wynika, iż była ona już eksploatowana przez uczestnika, podczas gdy pomiędzy datą wybudowania urządzenia przesyłowego, a datą oddania go do eksploatacji może upłynąć długi czas, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia początkowej daty biegu zasiedzenia;

c) jednocześnie z utworzeniem przedsiębiorstwa państwowego na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 doszło do przekazania przez Skarb Państwa na majątek uczestnika infrastruktury przesyłowej w postaci linii energetycznych przebiegających przez działkę wnioskodawczyni, a w konsekwencji, że posiadanie wykonywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych miało charakter nieprzerwany w wyniku czego doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu pomimo, że uczestnik nie przedłożył protokołu zdawczo-odbiorczego bądź też protokołu z przekazania środków trwałych – wynikających z § 2 zarządzenia nr 3/ORG/89 Ministra Przemysłu, ani żadnego innego dokumentu na potwierdzenie wskazanej okoliczności, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia.

- art. 348 zd. 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że służebność przesyłu w odniesieniu do linii energetycznej przebiegającej przez działkę wnioskodawczyni została na uczestnika skutecznie przeniesiona przez jego poprzednika prawnego, pomimo tego, że w toku postępowania uczestnik nie udowodnił aktu przeniesienia na niego posiadania wskazanych urządzeń przesyłowych, a w szczególności nie przedstawił na tę okoliczność odpowiednich dokumentów;

-art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, mimo niespełnienia określonej w tych przepisach przesłanki w postaci nieprzerwanego posiadania przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na skutek niewykazania skutecznego przeniesienia na uczestnika posiadania urządzeń przesyłowych;

- art. 305¹k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie wykładni rozszerzającej tych przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że przed wejściem w życie przepisów od art. 305¹ k.c. do art. 305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że jest to niedopuszczalne.

W oparciu o powyższe, apelująca wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania;

- zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych. Zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w wyniku prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Oceny powyższej nie zmienia podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., sprowadzający się do kwestionowania ustalonej w toku postępowania okoliczności nieprzerwanego od 1973 roku użytkowania linii energetycznych. Zdaniem apelującej, uczestnik postępowania nie załączył dokumentów potwierdzających datę rozpoczęcia oraz wykonywanie czynności eksploatacyjnych dotyczących ww. linii, jak i przekazanie przez Skarb Państwa tychże linii na majątek uczestnika.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje zatem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego, zaś argumenty apelującej nie wykazują, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przedmiotowa linia energetyczna była z całą pewnością wybudowana w dniu 8 maja 1973 r., czyli na dzień zamknięcia „Księgi Inwentarzowej środków trwałych” Zakładu (...) oraz w ramach jej eksploatacji przez przedsiębiorstwo energetyczne, poddawana jest ona okresowym, tj. (raz na pięć lat) oględzinom. Niezasadne jest przy tym stanowisko apelującej, że Sąd Rejonowy błędnie utożsamił chwilę rozpoczęcia eksploatacji linii z datą jej wybudowania. Przedsiębiorca przesyłowy buduje linię energetyczną celem jej eksploatacji i stosownie do potrzeb elektryfikacji. Rozpoczęcie eksploatacji następuje zasadniczo z chwilą wybudowania urządzeń lub też w niedalekim okresie. Wątpliwości apelującej dotyczące możliwych zdarzeń powodujących opóźnienie eksploatacji należy uznać za zbyt daleko idące i nie poparte żadnymi dowodami. Ponadto należy pamiętać, że w latach 1977-1978 był prowadzony remont kapitalny tej linii, w czasie którego przeprowadzono wymianę przewodów i słupów. Oznacza to, że linia była już w 1997r. zużyta na skutek eksploatacji, skoro wymagała remontu. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy nie miał powodu, aby rozdzielać daty budowy i rozpoczęcia eksploatacji linii elektroenergetycznej przez poprzednika prawnego uczestnika.

Prawidłowa była przy tym dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodu z dokumentu urzędowego w postaci zarządzenia nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r., z którego wynika, że z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., powstające w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., na bazie zakładu, Zakład (...).

Zarządzenie powyższe zostało wydane na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 oraz art. 57 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201), przywołanych stosownych rozporządzeń Rady Ministrów ale przede wszystkim w wykonaniu zarządzenia nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw państwowych zgrupowanych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego.

Jak wynika z treści § 2 tegoż zarządzenia nowoutworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., zgodnie z ustaleniami Komisji powołanej w trybie określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy i nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (Dz.U. Nr 18, poz. 122).

Powyższe zarządzenie wprowadziło tę zmianę, że w imieniu Skarbu Państwa to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. korzystało zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci linii energetycznej, jak i z części gruntu należącego do wnioskodawczyni, przez który przebiega infrastruktura energetyczna. Do kolejnych istotnych zmian doszło w roku 1993, kiedy zarządzeniem nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku doszło do podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Do powyższych przekształceń doszło na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 16, poz. 69).

Z treści przywołanego w zarządzeniu przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku wynika, że przekształcenie przedsiębiorstw, o których mowa w art. 1, w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Z powyższego zarządzenia wynika również, że z dniem 12 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A w W. (§ 1 ust. 1 pkt 1), dokonano również przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł. (§ 1 ust. 1 pkt 2/) oraz sporządzono wykaz składników majątkowych oraz tryb ich przekazania do (...) S.A. w W., stanowiących załącznik do zarządzenia (§ 1 ust. 2). Jak wynika z treści powyższego załącznika linia energetyczna przechodząca przez nieruchomości wnioskodawczyni, nie została przekazana do (...) S.A. w W., a zatem pozostała we władaniu (...) Spółki Akcyjnej w Ł..

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że następstwem powyższej prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa Zakładu (...) w Ł., dokonanej na podstawie wskazanych w zarządzeniu nr 181/O./93 przepisów ustaw, polegającej na powstaniu w miejsce tegoż przedsiębiorstwa jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł., która - stosownie do treści § 3 zarządzenia wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W., jak i wstąpiła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...) w Ł. - była sukcesja uniwersalna, w wyniku której doszło do przeniesienia przez Skarb Państwa na tenże podmiot ogółu praw i obowiązków, w tym własności urządzeń infrastruktury technicznej.

Na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007r. Spółka (...) S.A. w Ł. swoje przedsiębiorstwo w rozumieniu przepisu art. 55¹ k.c., w tym prawa do korzystania z nieruchomości związanych z prowadzeniem jej przedsiębiorstwa wniosła jako wkład niepieniężny do Spółki (...) Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością w W., której następcą prawnym jest pozwany.

Reasumując, przechodzące przez nieruchomości wnioskodawczyni urządzenia były zatem w posiadaniu kolejno przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., Zakład (...) w Ł., (...) Spółka Akcyjna w Ł., (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a w ostateczności uczestnika.

Powyższe oznacza, że urządzenia elektroenergetyczne służące do doprowadzenia energii elektrycznej w ramach linii 15 kV, przebiegającej nad nieruchomością wnioskodawczyni stanowią część składową przedsiębiorstwa uczestnika, będącego przedsiębiorstwem energetycznym i weszły do jego majątku. Przedłożone przez uczestnika dokumenty pozwalają wywieść nie tylko jego następstwo prawne po poprzednikach prawnych, korzystających z urządzeń energetycznych posadowionych na nieruchomości wnioskodawczyni, ale i przyjąć, że doszło do przeniesienia na jego rzecz ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu, którą zasiedział poprzednik prawny uczestnika postępowania.

W postanowieniu z dnia 30 stycznia 2014 r., Sąd Najwyższy uznał, iż „szczególną formą obrotu przedsiębiorstwem przesyłowym (jego zorganizowaną częścią) jest wnoszenie go, jako wkład pieniężny (aport) do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w umowie spółki w celu pokrycia udziałów (art. 158 § 1 k.s.h.) lub dla podwyższenia kapitału

zakładowego dokonywanego po wpisie spółki do rejestru w celu pokrycia obejmowanych udziałów (art. 158 § 12 k.s.h.)”. W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdził, że dopuszczalne jest stosowanie per analogiam w odniesieniu do aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa przepisów wyznaczających treść czynności prawnych obejmujących przedsiębiorstwo (art. 55² k.c.). Oznacza to, że czynność prawna mająca za przedmiot zorganizowaną część przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład tej części przedsiębiorstwa, chyba i że co innego wynika z treści czynności prawnej, bądź też z przepisów szczególnych.

Warto przy tym podkreślić, że wskazana infrastruktura przesyłowa była niezbędnym elementem funkcjonowania i prowadzenia podstawowej działalności przez te podmioty, a zatem ewentualne wyodrębnienie linii przesyłowych z całości przekazywanego majątku musiałoby ze swej istoty prowadzić do zniweczenia gospodarczego celu przekształceń organizacyjnych. Co więcej, w omawianym okresie nie było innego podmiotu, który poza wymienionymi poprzednikami prawnymi pozwanego mógłby korzystać z urządzeń linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość powoda. Stąd, mimo wskazywanego przez apelującą braku protokołu zdawczo-odbiorczego bądź też protokołu z przekazania środków trwałych – wynikających z § 2 zarządzenia nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu, prawidłowym było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że doszło do przekazania przez Skarb Państwa na majątek uczestnika infrastruktury przesyłowej w postaci linii energetycznych przebiegających przez działkę wnioskodawczynie, a w konsekwencji, że posiadanie wykonywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych miało charakter nieprzerwany.

Uczestnik postępowania udowodnił zatem, wbrew zarzutowi apelującej, przeniesienie na niego posiadania wskazanych urządzeń przesyłowych.

W konsekwencji powyższych ustaleń, prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestnika postępowania, a tym samym za skuteczny uznał zarzut uczestnika postępowania dysponowania skutecznym - względem wnioskodawczynie - uprawnieniem w postaci nabycia tej służebności przez zasiedzenie.

W ostatniej kolejności należy odnieść się skrótowo do treści ostatniego z zarzutów apelującej, przywołując słuszną w tym względzie argumentację Sądu Rejonowego, wywiedzioną ze stanowiska jednolicie zajmowanego przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym także przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305¹ k.c. – (...) k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (uchwała z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 98/08, Biul. SN 2008/10/7).

Apelująca twierdzi, że brak było możliwości ustanowienia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu wobec braku ustawowego uregulowania, a instytucja wykreowana w drodze interpretacji przepisów i dynamicznego ich zastosowania przez Sąd Najwyższy jest niezgodna z konstytucyjną zasadą zaufania obywateli do państwa. Wnioskodawczynie wysnuła z tego wniosek, że bieg okresu zasiedzenia służebności dla uczestnika postępowania nie mógł się rozpocząć przed datą publikacji uchwał Sądu Najwyższego wprowadzających instytucję służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Takie stanowisko skarżącej nie zasługuje na aprobatę. Koncepcja służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu stwarza podstawy do uregulowania w drodze cywilnoprawnej uprawnień przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania w określonym zakresie z cudzej nieruchomości. Taka wykładnia przepisów o służebności gruntowej nie narusza też zasady numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych. Zgodnie z art. 244 § 1 kc ograniczonym prawem rzeczowym jest służebność a jednym z jej rodzajów jest służebność gruntowa (art. 285 kc – 295 kc) i służebność przesyłu (art. 305 1 -305 5) która jest prawem na rzeczy cudzej bardzo zbliżonym do służebności gruntowej. Wyraźnie podkreślał to stan prawny na tle dekretu o prawie rzeczowym, który regulował tę służebność wprost w dziale „służebności gruntowe”. Także obecna regulacja służebności przesyłu zawarta w kodeksie cywilnym w art. 305⁴ k.c. wskazuje, że do służebności przesyłu należy odpowiednio stosować przepisy o służebności gruntowej. Zatem powoływanie się na służebność gruntową o treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. znajduje podstawy prawne i pozwala, w zmienionych stosunkach społeczno-gospodarczych i po transformacji ustrojowej mającej miejsce

w 1989 r. godzić sprzeczne interesy właścicieli nieruchomości, na których znajdują się urządzenia przesyłowe oraz przedsiębiorstw przesyłowych (tak SN w postanowieniu z 13 lutego 2015 r. II CSK 310/14, Legalis nr 1213112).

Zgodnie z konstytucyjną zasadą podziału władzy sądy są powołane do stosowania prawa stanowionego przez władzę ustawodawczą działając na podstawie Konstytucji oraz ustaw (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Wykształcona przez judykaturę konstrukcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu miała więc ze swej natury charakter interpretacyjny, a jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych wyrażonych w przepisach o służebnościach gruntowych w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie przepisów art. 305¹ - 305⁴ k.c. oznaczało przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od dotychczas obowiązujących w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych (vide: uzasadnienie uchwały SN z 22 maja 2013 r. III CZP 18/13, OSNC 2013 nr 12 poz. 139; uzasadnienie postanowienia SN z 26 czerwca 2013r. II CSK 626/12, Lex nr 1341262).

Nie ma podstaw do przyjęcia, że interpretacja obowiązujących przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu przepisów art. 285 kc i następnych była niewłaściwa i miała charakter rozszerzający oraz by godziła w zasadę pewności prawa, zaufania między obywatelem a państwem i zasadę ochrony praw nabytych.

Mając na uwadze wszystko powyższe, Sąd Okręgowy uznał apelację wnioskodawczynie za nieuzasadnioną, a w konsekwencji oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy uznając, iż interesy wnioskodawczynie i uczestnika postępowania były sprzeczne. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika postępowania ustalone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461).